



Ławianka uniknęła dramatu tylko dzięki czujności pracownicy banku

data aktualizacji: 2018.03.21



Gdy do placówki swojego banku przysła 68-letnia ławianka, chcąc założyć nowe konto osobiste, od razu wzbudziło to podejrzenia obsługującej ją pracownicy tej instytucji. Słusznie. Seniorka prawie padła ofiarą oszusta. Naciągacz, podając się za policjanta, telefonicznie wydał kobiecie polecenie otwarcia rachunku. Do jego obsługi miał być podany... numer telefonu oszusta.

Ławska policja ostrzega, zwłaszcza seniorów, przed wzmożoną aktywnością oszustów - to ostrzeżenie pozostaje aktualne. W ostatnim czasie w naszym mieście sporą gotówkę stracił starszy mężczyzna, który wpuścił do swojego mieszkania nieznanego, podającego się za "pracownika państwowego". Ławianin został okradziony.

Oszczędności życia niemal straciła też 68-letnia ławianka. Kobieta dała się nabrać na przedstawiony jej telefonicznie scenariusz. Zadzwoił do niej "policjant", twierdząc, iż jej konto przejęli hakerzy, a ona musi udać się do banku, by otworzyć nowe. Do jego obsługi miał być podany numer telefonu oszusta, który w ten sposób kontrolowałby transakcje. Niestety, ławiance zabrakło czujności. Już była w banku, realizując polecenia naciągacza.

Na szczęście sytuacja wzbudziła podejrzenia pracownicy banku. Powiadomiła kierowniczkę, a ta - policję.

- Gdyby nie szybka i zdecydowana reakcja pracownic banku, kobieta oddałaby pieniądze przestępcom - nie ma wątpliwości Joanna Kwiatkowska z ilawskiej policji.

Uczulmy bliskich, sąsiadów. Jak widać, szeroko omawiane scenariusze wyłudzeń "na wnuczka", "na policjanta", czy na "pracownika państwowego" potrafią nadal być skuteczną bronią przestępców.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/54109-ilawianka-uniknela-dramatu-tylko-dzieki-czujnosci-pracownicy-banku>